

Wojna, wojna, krowa dojna!

26 lutego 2022

No i zaczął się szaleć i panika ludzie na potęgę wykupują wszystko, co się da, ze sklepów znikają zapasy, kolejki na stacjach benzynowych, na których brakuje już paliwa w dystrybutorach. Kasa zniknęła z bankomatów w przeciągu kilku godzin a nowe zapasy nie zdążyły jeszcze dojechać, co tylko nakręca spiralę strachu.

Ludzie błagam zachowajcie spokój i zdrowy rozsądek... Doskonale rozumiem, że sytuacja pomiędzy Ukrainą a Rosją jest napięta niczym pewna pierwszorzędowa cecha płciowa u tak zwanych baranów, nie stanowi to jednak powodu aby zachowywać się, jak te jak by nie było zwierzęta...

Stańmy na chwilę w miejscu i zastanówmy się, dlaczego tak wielkie mocarstwo jak Rosja miałoby najeżdżać swojego partnera handlowego – EU. Przecież każdy rozsądnie myślący człowiek, a do takich zaliczam Putina wie, że tak wielkiego obszaru nie da się kontrolować siłą, gdyż wydatek znacznie przekroczyłby zyski z takiej operacji.

Powoli zaczynam rozumieć poziom zbydlęcenia pewnych ludzi – chociaż ich zachowanie budzi wątpliwości co do przynależności rasowej. Proszę nie dajmy sobą manipulować, czy ktoś dostrzega – samodzielnie rzecz jasna – te rosyjskie czołgi nadciągające z za horyzontu? Jak dla mnie jest pewne, że ewentualnego ataku nawet byśmy nie spostrzegli – rosyjskie rakiety dolecą do Warszawy w ciągu dwóch minut. „Nasze elity” nawet nie zdążą opuścić swoich rezydencji. Czy widzicie gdzieś te wybuchy i inne tego typu fajerwerki?

Strach, który sączą w nasze głowy media głównego nurtu, który to nurt, jak mój gust – jest wyjątkowo zamulony; nie pomaga nikomu poza pewną grupą ludzi czerpiących z niego niebotyczne zyski. Zachowajmy spokój i trzymajmy nerwy na wodzy a wszystko

będzie dobrze.

Autorstwo: Abnegat

Źródło: WolneMedia.net